

NAFTA I GAZ
CHEMIA
FARMACJA
PAPIER
PALIWA
CERAMIKA
I SZKŁO

KSPCH Solidarność POLSKIEJ CHEMII

WARSZAWA
9
315 ROK XXV
WRZESIEŃ
2016

MIESIĘCZNIK KRAJOWEGO SEKRETARIATU PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

◉ Chemicy w MSP ◉ Sławomir Bezara - nowy przewodniczący KSPCH ◉ KS Przemysłu Naftowego spotkała się w Gdańsku ◉ Jasna Góra - Pielgrzymka Ludzi Pracy ◉ Rada KSPCH w Tarnowie ◉ Sekcja Krajowa GNiG na Warcie ◉ "Pola Łaska" ◉ Prawo w pracy ◉

Zbiorowa hipnoza

Czy tylko wielki biznes - i to niekoniecznie polski - ma prawo do szczególnej troski rządu i mediów?

Protesty rolników, strajki w kopalniach i pikiety „frankowiczów” to dobry moment, by zauważyć niezwykłą skuteczność formatowania poglądów Polaków na tak podstawowe kwestie, jak prawa obywateli, rola związków oraz cel i sens istnienia rządu w suwerennym państwie.

Praktycznie wszyscy o strajkach, protestach i pikietach piszą dokładnie tak samo; „protestujący domagają się od państwa pomocy (!?)” oraz wszyscy tak samo pytają; „czy państwo pomoże(!) rolnikom, górnikom, frankowiczom” (tu wstaw kolejną, dowolną grupę). W wersji bardziej radykalnej pytanie brzmi - „czy rząd ulegnie (!) roszczeniom górników, rolników, frankowiczów” etc. W łagodnej wersji „protestujący domagają się” tego i tamtego, w radykalnej - „kolejne grupy zgłaszają swoje nieuzasadnione roszczenia”.

Czy aby na pewno wszyscy jesteśmy przekonani, że państwo i jego rząd są po to, by „pomagać”, lub „nie pomagać” protestującym? A może mamy rząd i nasze własne państwo po to, by rządzący merytorycznie, uczciwie i odpowiedzialnie rozwiązywali realne problemy swoich obywateli? Może za to im płacimy i po to ich wybieramy?

Bo jeśli druga odpowiedź jest prawdziwa, to chciałabym czasami przeczytać i usłyszeć, że: „rolnicy, górnicy i frankowicze (etc.) domagają się rozwiązania przez rząd takich i takich problemów”, (a nie pomocy). A „rząd, minister, premier, (do wyboru) monitoruje i diagnozuje zgłaszane problemy i proponuje następujące rozwiązania” lub - z takiego i takiego powodu nie podejmie żadnych działań.

Czy obywatele demokratycznego państwa mają prawo do werbalizacji własnych interesów, czy też prawo to zastrzeżone

jest tylko dla polityków i ludzi wielkiego biznesu? I czy interesy pracowników zawsze są „egoistycznymi roszczeniami”? A może czasami są częścią naszych wspólnych narodowych i obywatelskich interesów - jak w przypadku lasów państwowych, demografii, bezpieczeństwa energetycznego, bezpieczeństwa żywnościowego, bezrobocia etc.

Dzisiaj język komunikacji społecznej jednym słowem - „roszczenia” - odbiera pracownikom i rolnikom prawo do sygnalizowania społecznych i gospodarczych problemów. I tak tkwimy w tej zbiorowej hipnozie, w której pracownik to tylko „niechcia

ny koszt” gospodarczej działalności a działacz związkowy to politykier wykorzystujący „nieuzasadnione roszczenia” pracowników dla kariery. Rolnik był i ma pozostać „balastem procesu modernizacji”.

I tylko wielki biznes, i to niekoniecznie polski, rozsiadł się na miejscu dawnej „przodującej klasy robotniczej” i jako „cho-dząca doskonałość” ma prawo do szczególnej troski rządu i mediów. Nic dziwnego, że w tak opisywanej przez media rzeczywistości rząd coraz bardziej przypomina Agencję Ochrony Interesów - własnych i swojego biznesowego zaplecza.

Pozornie, język komunikacji to owoc dyskusji i debaty toczony przez dziennikarzy, komentatorów i ekspertów. Ale jeśli wszyscy mówią językiem, w którym „ukryty” przekaz jest dokładnie taki sam, to mam prawo pytać, przypadek to, czy socjotechnika? ■

Barbara Fedyszak-Radziejowska
wPolityce.pl



Marcin Zieleniecki: powstaną dwa kodeksy pracy

Kodeks pracy pełni rolę centralną w polskim prawie pracy. Chciałabym to zmienić. Ważną rolę powinny odgrywać przepisy branżowe, zakładowe, układy zbiorowe pracy - mówi prof. Marcin Zieleniecki, wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej.

Prof. Marcin Zieleniecki był gościem piątkowego (16 września) programu #RZECZo-PRAWIE. Z Mateuszem Rzemkiem rozmawiał o planach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Pracy, której od wczoraj przewodniczy.

rolę centralną w polskim prawie pracy. Chciałabym to zmienić. Prawo pracy powinno być rozumiane szerzej - nie tylko kodeks, ale też inne akty normatywne np. przepisy branżowe, układy zbiorowe. A kodeks powinien być jak ostatnia deska ratunku. Muszą się



- Mamy 18 miesięcy, aby przygotować dwa projekty dwóch kodeksów: kodeksu indywidualnego prawa pracy i kodeksu zbiorowych stosunków pracy. Myślę, że nikt tak dobrze, jak powołani wczoraj członkowie komisji, nie zdaje sobie sprawy jak trudne jest to zadanie. Mamy w komisji z jednej strony reprezentantów świata nauki naukowców, z drugiej osoby znajdujące się na problemach rynku pracy - przedstawiciele organizacji pracodawców i organizacji związkowych.

Z szacunkiem podchodzimy do dorobku poprzedniej komisji kodyfikacyjnej, która zakończyła prace w 2008 r., ale też nie czujemy się przywiązani do propozycji, która ona wypracowała. Traktujemy je jako materiał do dyskusji. Przez lata wiele się bowiem zmieniło na rynku pracy, a poza tym w projektach wypracowanych przez poprzednią komisję były rozwiązania nieakceptowane przez partnerów społecznych.

Problemów, które będziemy musieli rozstrzygnąć jest sporo. Zasadniczy to miejsce, rola kodeksu pracy w systemie źródeł prawa pracy. Obecnie kodeks pracy pełni

w nim znajdować bardziej ogólne przepisy, które zostawiają pole do negocjacji partnerom w drodze układów zbiorowych.

Aby tak się stało, musimy ożywić dialog społeczny na szczeblu branżowym i zakładowym. W Polsce nie ma teraz zachęt dla pracodawców do tego, żeby chcieli usiąść do stołu rokowań i uzgodnić układ zbiorowy pracy, który zawierałby kompromisowe rozwiązania dla niego i pracowników. Dziś układ zbiorowy pracy jest postrzegany jako akt kapitulacji pracodawcy wobec związków zawodowych. Dzieje się tak dlatego, że żadne postanowienie układu nie może być mniej korzystne dla pracownika niż przepisy prawa pracy. To też chciałbym zmienić - powiedział prof. Zieleniecki. ■ rp.pl

Marcin Antoni Zieleniecki, profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Gdańskiego. Pracował dla Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, m.in. reprezentował związek przed Trybunałem Konstytucyjnym. 19 listopada 2015 objął stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.



Połowy miesiąca

Sierpień, tydzień I

Pamiętacie sprawozdawcę sportowego Zimocha? Coś w rodzaju grafomana tylko „gębnego”. Uwierzył, że jest gwiazdą i jako męczennik postępowej lewicy napluł na pracodawcę (radio publiczne). Został zwolniony. Co prawda postępową lewicę dała mu jakąś posadkę, ale o ile pamiętam to na jakimś portalu internetowym. Zapewne u Niemca, więc i płacą słabo. Poszedł gościu do Canossy, tj. pardon, wrócił do publicznego radia. Tyle tylko, że teraz jego gębne grafomaństwo jest jak najbardziej na miejscu: występuje jako głos w reklamie tańszego o dwadzieścia procent papieru toaletowego. Poznał swoją wartość..

🕒 Największą sensacją było zebranie nowej narodowej rady tego i owego oraz odwołanie Kurskiego z prezesury TVP. Rada pod kierownictwem Czabańskiego podjęła swoją pierwszą decyzję. Podobno Kurski jest złym prezesem. Lichocka (poseł PIS, członek nowej rady) powiedziała, że to w celu powołanie późną jesienią nowego prezesa, uwaga, w konkursie. Bo Kurski jest mianowany przez rząd, a musi być nasz, narodowy. O tyle trudno jest mi wyrokować, bo ani nie oglądam telewizji, ani nie wiem co w niej piszczy i nie wiem też co piszczy w PIS. Ale o tyle łatwo, że nie jestem w związku z tym obciążony żadnymi przekonaniami. I jedno wiem, że to odwołanie jest „dęte”. Można go było odwołać po powołaniu nowego szefa. To po pierwsze. Po drugiej decyzji firmuje Czabański, który miał sporo czasu, pieniędzy i doradców na przygotowanie nowej ustawy medialnej i sprawę zawałił tak, że bardziej nie można. No to zaufania do Czabańskiego mieć nie można. Więc sądzę, że chodzi o zwykłe rozgrywki o władzę w telewizji i obsady stanowisk. Widać Kurski dawał nie tym co trzeba. A czy dobrze dawał i wystarczająco szybko zwalniał - nie mam pojęcia, ale o tym jakoś nikt nie dyskutuje, tylko głupoty o konkursie. Wierzyć to można w bociany, nie w konkursy...

🕒 Trybunał Rzepliński dostał trzy skargi na podpisaną przez prezydenta nową ustawę o TK. Antycypował te skargi, bo zwołał zebranie tajne zanim je otrzymał. Ale co się dziwić jak do Rzeplińskiego i jego Biernata wpadł niejaki Budka (PO) na herbatkę? Jasne że tam wpadł, bo taniej niż w kawiarni... Dlaczego tajne? Bo nie umiał wymyślić pretekstu dla niejawnego. A to niejawne też jest dęte. Zresztą zupełnie niepotrzebne, bo decyzję Rzeplińskiego i towarzyszy znamy.

I nikogo ona nie obchodzi...

Połowy miesiąca

Sierpień, tydzień II



No i proszę, okazało się że kolejna już ustawa o Trybunale Konstytucyjnym jest niekonstytucyjna. Że też ten PIS nie potrafi skłecić czegoś konstytucyjnego! Mamy to szczęście, że sam trybunał umie nas przed tym przestrzec. Nawiasem mówiąc, to szczęście nazywa się Rzepliński.

⊕ Aż dziwne, że Komisja Wenecka nie zaleciła w innych krajach by funkcję trybunałów pełnił Rzepliński. Na dodatek centrala takiego unijnego trybunału mieściła by się w Warszawie, tak że Polska na prestiżu zyskałaby podwójnie...

⊕ No i proszę, odbywa się Święto Konia Arabskiego w Janowie Podlaskim, a miało się nie odbyć, bo przecież PO i PSL utraciły władzę. Widać, że międzynarodowa impreza ma miejsce wyłącznie ze względu na nazwę i ze względu na poprawność polityczną.

⊕ Skoro jesteśmy już przy emigrantach, w sądzie pojawił się Arabski. Przybył z Hiszpanii. Do tej pory wezwania sądu olewał. Ale tym razem się pojawił i zdecydowanie oświadczył, że jest niewinny, pamiętnego lotu nie organizował, a rozdzielanie wizyt Tuska i Kaczyńskiego nie miało miejsca i odmówił mówienia czegokolwiek innego. Jako oskarżony ma prawo. Ciekawe czy dostanie prawo pobytu w ośrodku...

⊕ Natomiast Waszczykowski ogłosił, że odtajni tajne do tej pory dokumenty z MSZ dotyczące tamtego czasu. Ze słów ministra wynika, że będzie można przeczytać o tym, czego według Arabskiego nie było. Byle odtajnił przed kolejną rozprawą, by sąd też mógł się z dokumentami zapoznać i miał szanse przyznać Arabskiemu azyl...

⊕ Gronkiewicz-Waltz (PO) po nieudanej próbie zadamy z dopisaniem Bartoszewskiego do Apelu Pamięci znowu próbuje. Tym razem będzie łączyć Polaków przez usunięcie sprzed ratusza kamienia z tablicą poświęconą prezydentowi Kaczyńskiemu. Co prawda Kaczyński na tej tablicy jest podobny do nikogo, ale to nie względy estetyczne są motorem działań Grubej Hanki, a wyłącznie przepisy. Ona żyje w państwie prawa. Natomiast względy estetyczne nie pozwalają na budowę pomnika na Krakowskim Przedmieściu, bo ten fragment Traktu Królewskiego jest estetycznie zamknięty.

⊕ Polski sport nie został jeszcze dotknięty jakąkolwiek zmianą. Trzech sztangistów reprezentacji Polski zostało złapanych na doping. A wystarczyłoby by nasze instytucje antydopingowe działały skutecznie, to do obciachu by nie doszło. A samo podnoszenie ciężarów - do cyrku.

Już 24 października rozpocznie się Jubileuszowy Kongres KSPCH

JUBILEUSZOWY KONGRES z okazji XXV-lecia

Krajowego Sekretariatu
Przemysłu Chemicznego

NSZZ Solidarność



Wrocław, 24-26 października 2016 r.

PROGRAM KONGRESU KSPCH NSZZ SOLIDARNOŚĆ Wrocław, 24 – 26 października 2016 r.

24 października

12.00 msza św. (Kościół św. Klemensa Dworzaka, al. Pracy 26, Wrocław)
13.30 zakwaterowanie uczestników (Hotel Novotel, ul. Wyścigowa 35, Wrocław)
14.30 obiad
16.00 obrady
17.30 występ artystyczny
19.00 uroczysta kolacja

25 października

7.00 - 9.00 śniadanie
10.00 obrady - konferencja: „Przemysł Chemiczny - wyzwania i bariery”

11.30 przerwa kawowa

12.00 obrady - konferencja ekspertów: „Układy Branżowe - podstawowa forma dialogu społecznego”
13.30 obiad
14.45 zwiedzanie atrakcji Wrocławia
19.30 uroczysta kolacja; występ artystyczny

26 października

7.00 - 9.00 śniadanie
9.30 wyjazd gości
10.00 obrady Kongresu
13.00 obiad
14.00 wyjazd Delegatów

Wrzesień w Anwilu

Komisja Zakładowa 2 września zorganizowała dla swoich członków „Spotkanie Integracyjne” przy grillu i piwku. Spotkanie odbyło się na powietrzu przed Restauracją „Gościniec”. Było nas 100 osób i wszyscy bawili się wspólnie przy muzyce oraz zjadali się pysznymi potrawami z grilla.



Również we wrześniu związkowcy wyruszyli na 18 Rajd Górski. Zakwaterowani byliśmy w Ośrodku Relaks, usytuowanym w atrakcyjnej dzielnicy Wisły, na zboczach góry Jarzębatej, w okolicy centrum miasta. Widok z okien rozpościera się na urzekającą serce panoramę Beskidu Śląskiego. Z tego miejsca codziennie wyruszaliśmy na szlaki pod opieką dwóch przewodników, którzy poprowadzili nas ścieżkami Wzdłuż Czarnej Wisłoki, a bardziej wytrwali dotarli na Baranią Górę. Wieczorem atrakcją była przejażdżka wozami konnymi i zabawa w karczmie przy dźwiękach kapeli góralskiej. Urok Be-



skidów podziwialiśmy również z góry Czantorii, na którą wjechaliśmy kolejką linową. Wjazd trwał około 15 minut. Otwierały się przed nami widoki na Ustroń, pasmo Równicy, Skrzycznego i Baraniej Góry.

Prowadzi tam szlak czerwony, który jest częścią głównego szlaku beskidzkiego im. Kazimierza Sosnowskiego. Szlak w tym rejonie aż do szczytu prowadzi przez cały czas lasem. Na samym szczycie Wielkiej Czantorii 995 m n.p.m. trafiliśmy na dużą polanę, gdzie zobaczyliśmy tak charakterystyczną wieżę widokową. Szczyt położony jest na granicy państwowej z Czechami. Jeden dzień przeznaczyliśmy na wycieczkę objazdową Pętlą Beskidzką wiodącą przez Istebną- Koniaków-Węgierską Górkę, Żywiec i Szczyrk. Nie sposób nie wspomnieć o fantastycznej wizycie w Kurnej Chacie Kawuloków, która stanowi przykład tradycyjnego góralskiego domu drewnianego bez komina. Główną atrakcją stanowiła prezentacja kustosza Janka, który na zgromadzonych instrumentach wykonywał unikatowe melodie pozwalające przenieść się w dawne czasy.

Oczywiście nie omieszkaliśmy również odwiedzić Skoczni imienia Adama Mały-

sza, która jest dumą Wisły. Prócz tytułu drugiej największej skoczni w Polsce, jest to jedyne na świecie obiekty, pod którym w tunelu przebiega trasa samochodowa. Na skocznię można wyjechać wygodnym wyciągiem krzesełkowym i rozkoszować się zapierającym dech w piersiach widokiem okolicy. Ostatni wieczór w Wiśle uświetnił wieczorek pożegnalny w stołówce ośrodka Relaks. Dziś już tylko wspomnienia pozostały i nadzieja, że za rok wyruszymy znów na kolejny rajd.

XXXIV Ogólnopolska Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasną Górę odbyła się w dniach 17-18 września. W tegorocznej Pielgrzymce wzięła udział delegacja związkowców Anwilu reprezentowana przez poczty sztandarowe. ■

źródło: „Refleksje” nr 108 (174) 2016



Połowy miesiąca

Sierpień, tydzień III

W dzień Wojska Polskiego w Warszawie mogliśmy zobaczyć największą jak do tej pory defiladę, a tuż po niej piknik wojskowy, z dopuszczeniem chętnych do pojazdów włączanie. Nareszcie święto wojska jest świętem, a trzeba przypomnieć, że początki takiego świętowania zawdzięczamy prezydentowi Kaczyńskiemu. Pomysł o tyle dobry, że nie ma wyłącznie martyrologii, jest pogodne święto. Tym bardziej, że w rocznicę pogonienia bolszewika, a nie jak dawniej w rocznicę hekatomb Polaków w imię Stalina pod Lenino...

⊙ Myślałem, że nie będę zajmował się prezes-sędzią, ale jednak. A to za sprawą prokuratury, która wszczęła śledztwo w sprawie niedopełnienia obowiązków lub przekroczenia uprawnień przez prezesa Trybunału Konstytucyjnego Andrzeja Rz. Chodzi o niedopuszczanie do pracy trzech wybranych przez Sejm sędziów, zdaniem Andrzeja Rz. niesłusznie. Oczywiście Rz. musiał uznać sprawę za polityczną, ba, nazwał to wojną hybrydową skierowaną przeciwko niemu. Nie powiedział tylko, kto tą wojnę prowadzi. Przecież nie ruskie, no bo coś pan zgłupiał? Sami siebie?

⊙ Ministerstwo Cyfryzacji (ciekawe czy jest ministerstwo Liternictwa) również zatrudniło prokuraturę, a to za sprawą wydanych przez poprzedni rząd blisko 40 mln zł na system komputerowy, który nigdy nie zaczął działać. A dlaczego? A dlatego, że rządzący od razu zlecieli drugi lepszy system na ten sam temat. To wydaje się być ciekawostką, ale tylko pozornie. W ten sposób można w nieskończoność zlecać to samo tylko coraz lepsze. Ktoś zarabia, a i zapewne część zarobku wraca pod stołem...

⊙ PO postanowiła naśladować i też skierowała sprawę do prokuratury. Przeciwko Kaczyńskiemu, bo wpłynął na niezależność Narodowej Rady Mediów. A to mi odkrycie! Taka Rada i niezależna...

⊙ Jedna z Bredzik-Durnowatych również poszła do prokuratury w sprawie księdza. To już drugi raz, wcześniej za kazanie w Białymstoku (mowa nienawiści), a teraz za wpis na twitterze (mowa nienawiści). Co prawda ksiądz miał już zakaz wypowiedzi publicznych i nie posłuchał, ale to zupełnie inna sprawa...

⊙ Wszyscy na wszystkie możliwe sposoby walczą z bezrobociem. Na razie wśród prokuratorów...

Połowy miesiąca

Sierpień, tydzień IV



Najzabawniejszy był wyciek kontrolowany pocztą przesyłanej między niektórymi członkami Trybunału Konstytucyjnego. Otóż z maili tych dowiadujemy się, że chłopaki muszą spać pośladki i zdążyć wywrócić *nowe, kontrowersyjne ustawy* zanim pogoni się Rzeplińskiego. I jeszcze zdążyć uchwalić swój nowy regulamin, dzięki któremu załatwią *nasze sprawy* czyli wybór nowego przewodniczącego. Jak widać, *samo odejście Rzeplińskiego nie musi nic zmienić, bo tam złogów jeszcze na parę lat pozostało...*

⊕ Rzepliński podpisał się na jednym z mail dość dowcipnie w jego mniemaniu, ale niestety prawdziwie: *Przekraczający Granice, wszelkie, © marszałek Izby refleksji ARz*. W mniemaniu Andrzeja Rz. stoi on na czele czwartej władzy, która jest ponad pozostałymi trzema. Król, czy co? Mam nadzieję, że sąd badający sprawę Andrzeja Rz. jako pracodawcy oraz prezydent jako strażnik konstytucji będą w stanie uwalić tą siłwę...

⊕ Druga rzecz zabawna to Gruba Hanka. Po tym jak nawet „Gazeta Wyborcza” opisała jeden z przekrętów reprivatyzacyjnych w Warszawie, zwołała krótki *briefing* na którym zwała rzecz na podwładnych, ministra finansów (wtedy Vincent-Rostowski) i PIS oraz zapowiedziała dymisje urzędników winnych. He, he, taki brzydki koniec tak wspaniałej kariery...

⊕ A propos końca Bufetowej: Kukiz ma pomysł dla PIS na uchwalenie programu CELA+ dla wszystkich winnych w przekrętach reprivatyzacyjnych. Ja też jestem za, tylko rozszerzyłbym to na wszystkie przekręty PO i PSL (o PSL trzeba pamiętać, trzeba, jak tam sprawy Burego?). No i oczywiście nie CELA+ tylko CELA-, czyli taka ceta na jaką zasłużyli...

⊕ Zupełnie drobną śmieszną rzeczą jest tzw. samozaoranie Lis Tomasza. Lis Tomasz, znany intelektualista, obśmiał portal „niezalezna.pl” za reklamę *singielki z Ukrainy - randki, romantyczny czat*. Biedak nie wiedział, że to reklama dopasowująca się do aktywności internetowej użytkownika, czyli Lis Tomasza. Widać chłopak musi czegoś szukać w e-burdelach...

⊕ Z rzeczy nieśmieszych, za to ważnych: w Gdańsku pochowano szczątki „Inki” i „Zagończyka”. Państwo Polskie zachowało się jak trzeba...

⊕ Aha, Merkel była w Polsce na spotkaniu z Grupą Wyszehradzką. I nic. ■

<http://turybak.blogspot.com>

Święto Pracownika Przemysłu Naftowego „Oil Workers Day” w Ploesti (Rumunia)

W dniu 07 września delegacja Krajowego Sekretariatu Przemysłu Chemicznego NSZZ „Solidarność” w składzie Ireneusz Besser – Wiceprzewodniczący KSPCH i Honoriusz Siarkowski - Krajowa Sekcja Przemysłu Naftowego uczestniczyła w obchodach święta Pracownika Przemysłu Naftowego.

Od wielu lat organizatorem uroczystości jest związek zawodowy Sindicatul National Petrom, który zaprasza zaprzyjaźnione organizacje związkowe z takich krajów jak Serbia, Węgry, Mołdawia, Słowacja, Austria, Chorwacja i oczywiście Solidarność.

Nowym przewodniczącym SNP jest Florin Bercea, który jest następcą wieloletniego przewodniczącego Liviu Luca. W swoim

uszuwowy Kongres KSPCH w październiku.

Spotkania w Rumunii mają swoją specyfikę, gdyż większość bardzo interesujących rozmów dotyczących funkcjonowania firm takich jak: Petrom-Energy, MOL, NIS – Naftagaz, OMV i związków zawodowych odbywa się w kuluarach, w trakcie posiłków lub kawy, a nie w wielkich salach do prowadzenia symultanicznych spotkań. Pozostałe dni wykorzystaliśmy na rozmowy



przemówieniu do uczestników spotkania zwracał się o wspólne działania na rynku paliwowym, gdyż niska cena wydobycia paliw i produkcja powoduje niepewność zatrudnienia oraz coraz większą liczbę zawieranych umów cywilnych z pracownikami (nasze śmieciówki). Podziękował za pamięć wszystkim delegacjom. W Naszym przypadku podziękował za zaproszenie na Jubile-

wy o tym jak współpracują związki zawodowe, ze sprawującymi władze, i tu dochodziło do ostrej dyskusji. Zaznaczam, że większość polemiki odbywała się w języku rosyjskim(sic!).

Spotkania w Rumunii to dobra okazja na poznanie, co zmienia się w krajach nam kulturowo bliskich. ■

Ireneusz Besser



Walne Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Przemysłu Papierniczego

Walne Zebranie Delegatów Sekcji odbyło się w dniach 1-2 września 2016r. we Włocławku.

Obecni byli przedstawiciele prawie wszystkich zakładów wchodzących w skład Krajowej Sekcji. Nie dojechali jedynie Delegaci z firmy Eurobox - Przysiadłów, którzy mieli wypadek w drodze do Włocławka.

Krajowa Sekcja podjęła trzy uchwały. Jedna dotyczyła zmiany nazwy Sekcji, druga wprowadziła zmiany w regulaminie funkcjonowania Sekcji, natomiast trzecia uchwała upoważnia Prezydium Sekcji do powoływania zespołów do spraw legislacyjnych, które dotyczą naszej branży.

Po przyjęciu uchwał przewodniczący zdał relację z posiedzeń Komisji Krajowej. Poinformował, że wchodzi w życie rozporządzenie Rządu które określa minimalne wynagrodzenie za pracę w 2017 r. ma ono wynosić 2 tys. zł brutto, oznacza to wzrost o 8,1 proc. (150 zł) w stosunku do 2016 r. (obecnie pensja minimalna to 1 tys. 850 zł brutto). Taką propozycję Rząd przedstawił Radzie Dialogu Społecznego. Organizacje pracodawców reprezentowane w RDS: Pracodawcy RP, Konfederacja „Lewiatan” i Business Cen-



tre Club opowiedziały się przeciw tej propozycji. Wobec braku wspólnego stanowiska, Rząd sam ustalił płacę minimalną określoną w rozporządzeniu.

Rozmawiano również o przywróceniu poprzedniego wieku emerytalnego 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. Zobowiązanie takie znajduje się w umowie programowej zawartej pomiędzy Prezydentem RP Andrzejem Dudą a Komisją Krajową reprezentowaną przez Przewodniczącą Piotra Dudę.

Realizacja tego porozumienia ma wejść w życie w połowie 2017r. Podkreślić trzeba że Nasz Związek w dalszym ciągu prowadzi rozmowy o obniżeniu wieku emerytalnego i powiązanie uprawnień emerytalnych ze stażem pracy.

Komisja Krajowa planuje wprowadzić elektroniczne legitymacje związkowe które upoważniać będą członków związku do zakupów w sieci Carrefour ze zniżką 5 proc.

Zapoznano delegatów ze stanowiskiem które zostało przyjęte w sprawie prawa wodnego. Ustawa –Prawo wodne- jest bardzo niekorzystna dla naszego przemysłu, podwyższa bowiem stawki za usługi wodne. Swoje stanowisko przedstawiło również Stowarzyszenie Papierników Polskich i wiele innych zakładów.

Ostatnie naciski i użyte argumenty strony związkowej przyniosły już pewne ustępstwa ze strony ministerstwa. W tej sprawie dalej prowadzone są negocjacje.

Po przedstawieniu najważniejszych spraw którymi zajmuje się związek, omówiliśmy sytuację poszczególnych zakładów naszej Sekcji. Drugi dzień spotkania przeznaczony był na szkolenie członków naszego Związku pod kontem zaangażowania w działalność związkową. Szkolenie prowadził Andrzej Saramak z KZ Logistyk i Magazynowanie Kwidzyn. ■

Zbigniew Lisewski

wiceprzewodniczący MKZ
Solidarność IP-Kwidzyn

Walne Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Przemysłu Chemicznego

Walne Zebranie Delegatów Sekcji odbyło się w Tarnowie 21 września.

Zebranie otworzył Przewodniczący Komisji MZ Azoty Tarnów Tadeusz Szumlański, który powitał obecnych delegatów i gości. Następnie poprosił o uczczenie minutą ciszy pamięci zmarłego w ostatnim czasie przewodniczącego KSPCH Tomasza Podlaska.

Zebrani zaproponowali na Przewodniczącą Zebrań kol. Krzysztofa Zielińskiego - kandydatura została przyjęta jednomyślnie, a następnie jako Sekretarza Zebrania zaproponowano kol. Artura Jasińskiego, kandydatura również została przyjęta jednomyślnie.

Przeprowadzono wybory Przewodniczącego Krajowej Sekcji Przemysłu Chemicznego.

Zgłoszono na kandydata kol. Sławomira Bezara, który w tajnym głosowaniu z urną uzyskał 32 głosy i został wybrany na Przewodniczącą Krajowej Sekcji Przemysłu Chemicznego.

Przeprowadzono wybory uzupełniające do Rady KSPCH. Zgłoszono 3 kandydatów na trzy wakaty. Andrzej Bał – T.C Dębica, Zbigniew Adamczak – Brigstone Poznań i Robert Wichrowski – Anwil Włocławek. Kandydaci otrzymali wszyscy po 32 głosy. ■



Sławomir Bezara

Chemicy u Ministra Skarbu Państwa

W dniu 14 września 2016r. w Ministerstwie Skarbu Państwa, odbyło się spotkanie związkowców, przedstawicieli zakładów chemicznych, zrzeszonych w Krajowym Sekretariacie Przemysłu Chemicznego NSZZ Solidarność z Ministrem Pawłem Gruzą.



Stronę związkową reprezentowali: Mirosław Miara Krajowy Sekretariat Przemysłu Chemicznego NSZZ Solidarność, Andrzej Jacyna Azoty Puławy; przewodniczący KZ NSZZ Solidarność, Piotr Śliwa Azoty Puławy; KZ NSZZ Solidarność, Roman Góra Azoty Puławy; KZ NSZZ Solidarność, Józef Ogorzelec Azoty Tarnów; wiceprzewodniczący KZ NSZZ Solidarność, Andrzej Malicki Azoty Police; wiceprzewodniczący KZ NSZZ Solidarność, Marek Hojło Organika Sarzyna; przewodniczący KZ NSZZ Solidarność, Andrzej Rychel Organika Sarzyna; KZ NSZZ Solidarność i Daniel Sendor Soda Polska Inowrocław; przewodniczący KZ NSZZ Solidarność.

Podczas spotkania, po prezentacji uczestników, przedstawiliśmy sytuację poszczególnych firm, informując przede wszystkim o stanie dialogu społecznego, po wymianie kadr „dobrej zmiany”.

Generalnie koledzy z firm chemicznych z Grupy Azoty, ocenili zmiany pozytywnie (Tarnów; Police).

Niestety takiej oceny pozytywnej, nie było w prezentacji kolegów z Azotów Puławy. Koledzy przedstawili poważne zastrzeżenia, które może nie bezpośrednio dotyczyły zmiany w Zarządzie, czy współpracy z nim, ale uwagi dotyczyły złego doboru przez Zarząd – doradców. Poprosili Ministra o zbadanie sprawy i interwencję, mamy nadzieję, że interwencja będzie skuteczna, bo to co koledzy z Puław, przedstawili odnośnie swojej firmy i szkodliwych doradców jest niedopuszczalne i wymaga interwencji Ministra.

Dość długo dyskutowaliśmy o doborze kadr w firmach, braku zmian i uzgodnieniach, konsultacjach ze związkami w procesie zmian kadry.

W dalszej części spotkania dyskutowaliśmy o przyszłości Ministerstwa Skarbu Państwa i podporządkowaniu Grupy Azoty, po likwidacji Ministerstwa.

Minister Paweł Gruza przekazał, że w trakcie konsultacji jest projekt, który zakłada utworzenia holdingu w którym po likwidacji MSP znajdzie się Grupa Azoty i inne ważne dla państwa Spółki.

Spotkanie przebiegło w konstruktywnej atmosferze z konkretnymi wnioskami i uwagami, Minister zobowiązał się do udzielenia wkrótce informacji w niektórych poruszanych kwestiach, oceniam spotkanie bardzo pozytywnie. ■ **Mirosław Miara**

KSPCH NSZZ "Solidarność"
ul. Karolkowa 22/24
01-207 Warszawa
tel. 226913575 i 785192803

KSPCH zatrudnia prawnika
Dariusz Sobolewski
e-mail: sobol144@wp.pl
tel. 609-808-747; 697 00 18 18

Redakcja
„Solidarność Polskiej Chemii”
wysła miesięcznik
w formie elektronicznej.
Prosimy podawać adresy e-mail

Na stronie internetowej
www.tygodniksolidarnosc.com
można kupić
wydanie elektroniczne tygodnika

Spotkanie Krajowej Sekcji Przemysłu Naftowego w Gdańsku

Na spotkanie naszej Sekcji zaprosili tym razem koledzy z Rafinerii Gdańskiej w Grupie Lotos. Spotkanie połączone z obchodami 36. Rocznicy Porozumień Sierpniowych w dniach od 30 sierpnia do 1 września.

Koledzy z Rafinerii Gdańskiej w Grupie Lotos, umiejętnie połączyli spotkanie z udziałem w uroczystościach związanych z obchodami 36 rocznicy Porozumień Sierpniowych oraz wbudowaniem Krzyża (daru Solidarności Rafinerii Gdańskiej) w bursztynowy Ołtarz Główny Kościoła pod wezwaniem Św. Brygidy, kolebki Solidarności.

wraz z Bazyliką Mariacką i Kościołem Św. Brygidy, w którym naszym przewodnikiem był sam Proboszcz Ks. Kanonik Ludwik Kowalski, który potrafi porwać słuchaczy opowiadając barwnie historię kościoła i św. Brygidy oraz wizję wyglądu końcowego Bursztynowego Ołtarza.

Wracając oddaliśmy hołd Kapelanowi Solidarności ks. Henrykowi Jankowskiemu



Zjazd rozpoczęliśmy 30 sierpnia obiadem w Domu Muzyka witani przez kolegów z Gdańska - m.in. Andrzeja Cenacewicza, Bogdana Wyciechowskiego, Euge-

niego pomnik odsłonięty 31 sierpnia 2012 roku stoi nieopodal na skwerze.

Następny dzień 31 sierpnia rozpoczęliśmy wcześniej rano od spotkania w Rafi-



niusza Dosza. Oprócz członków Rady Sekcji obecna była Komisja Rewizyjna, a także kolega Mirosław Miara Przewodniczący Krajowego Sekretariatu Przemysłu Chemicznego.

Popołudnie spędziliśmy zwiedzając z Przewodniczką piękną Gdańską starówkę

nerii Gdańskiej gdzie przywitani nas koledzy wraz z Prezesem Zarządu Panem Robertem Pietrzymem.

Zwiedziliśmy Zakład z Przewodnikiem, z okien autobusu obserwując ciągle rozbudowującą się firmę. Na dłużej zatrzymaliśmy się w Budynku Centralnej Sterowni,

gdzie wszystkie procesy na poszczególnych instalacjach kontrolują i prowadzą specjaliści.

Obrady Sekcji odbyły się w Sali Konferencyjnej w Centrum Administracyjnym. Rozpoczęli gospodarze, Przewodniczący Andrzej Cenacewicz i Prezes Robert Pietrzym, którzy powitali nas serdecznie w Gdańsku, w tym szczególnym dla nas dniu 31 sierpnia.

Głos zabierali poszczególni uczestnicy, w tym Przewodniczący Mirosław Miara, który podziękował za zaproszenie i wyraził nadzieję na dalszą dobrą współpracę Zarządu Lotosu z Solidarnością na każdym szczeblu.

Następnie przystąpiliśmy do obrad roboczych. Przyjęliśmy uchwałę interpretacyjną o reprezentowaniu w Sekcji Orlen Południe przez OM z Trzebini, w miejsce dotychczasowych OM z Jedlicze i Trzebini oraz o zatwierdzeniu wcześniej wytypowanych 4 kandydatów do tytułu i medalu „Zasłużony dla Krajowego Sekretariatu Przemysłu Chemicznego”, które zostaną wręczone na Uroczystym Kongresie Sekretariatu Przemysłu Chemicznego który, odbędzie się w dniach 24 - 26 października br. we Wrocławiu.

Przewodniczący z poszczególnych firm wchodzących w skład Sekcji opowiedzieli o sytuacji w zakładach. Na ten temat wywiązała się dyskusja, z której wynika, że zmiany są w większości firm nie wystarczające lub ich prawie nie ma. Czasem idą wręcz w kierunku odwrotnym od oczekiwanego.

Dyskutowano również o potrzebie zmian w ustawie o Związkach Zawodowych, Statucie naszego Związku, który wymaga pilnych zmian, o wysokości składki, rozwoju Związku, najbliższym Zjeździe, który ma się odbyć jeszcze w tym roku w Płocku.

Obszernych wyjaśnień udzielał kolega Mirosław Miara Przewodniczący Sekretariatu Przemysłu Chemicznego mówiąc o pracach Komisji Krajowej, której jest członkiem i Komisji Statutowej, której z kolei członkiem jest Bolesław Potyrała z naszego Sekretariatu (PGNiG).

Około południa zakończyliśmy obrady pamiątkowym zdjęciem na schodach biurowca z udziałem Pana Prezesa Pietrzymy i Pana Pawła Pettke, który z ramienia Zarządu dbał o nasze wygody w czasie całego naszego pobytu.

Po szybko zjedzonym obiedzie w Domu Muzyka udaliśmy się do historycznej Sali BHP, gdzie o godzinie 14.00 rozpoczęły się centralne uroczystości obchodów 36 rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych z udziałem Prezydenta Andrzeja Dudy, Premier Beaty Szydło, członków Rządu, parlamentarzystów, samorządowców, związkowców, a także młodzieży.

Po przemówieniach części najważniejszych osób w Państwie wręczono wcześniej zaproszonej młodzieży stypendia dla ułatwienia możliwości dalszej nauki na wysokim poziomie ufundowane przez Fundację działającą przy Regionie

Gdańskim. To pewien symbol, na który uwagę zwrócił Prezydent Andrzej Duda w swoim przemówieniu. „Kiedyś robotnicy potrzebowali pomocy ludzi wykształconych, dziś Solidarność pomaga się kształcić młodym ludziom”.

Po zakończeniu uroczystości w Sali BHP udaliśmy się pod Pomnik Trzech Krzyży, gdzie zostały złożone wieńce i kwiaty, a następnie do Bazyliki Św. Brygidy gdzie o godz. 17.00 rozpoczęła się Msza Święta, której przewodniczył Arcybiskup Sławy Leszek Głódź Metropolita Gdański.

Należy zaznaczyć, że w uroczystościach towarzyszyły nam Poczty Sztandarowe ze Sztandarami naszych Organizacji z Trzebini, Czechowic i Płocka. Natomiast tuż przed uroczystością 31 sierpnia zakończyły się prace przy Bursztynowym Ołtarzu, gdzie jako jeden z elementów umieszczono w oprawie bursztynowych gron jeden z dwóch Krzyży pobłogosławionych w 2003 roku przez Papieża Jana Pawła II w intencji połączenia PKN Orlen i Rafinerii Gdańskiej. Drugi Krzyż od początku wisi w Centrum Administracji PKN Orlen w Płocku.

Gośćmi całego naszego spotkania w Gdańsku byli koledzy z Płocka, którzy byli z ramienia PKN Orlen i Regionu Płockiego współuczestnikami wyjazdu do Watykanu i świadkami pobłogosławienia Krzyży w 2003 roku przez Jana Pawła II – kolega Wojciech Kępczyński z małżonką Wandą, Bogdan Kwiatkowski i Józef Więckowski.

Następnego dnia 1 września pełni wrażeń i niewyspani wstaliśmy o godz. 3.30 by uczestniczyć w Uroczystości obchodów 77 rocznicy wybuchu II wojny światowej na Westerplatte. Będąc w tym dniu w Gdańsku nie można było nie skorzystać z takiej okazji.

Uroczystości tak jak w dniu poprzednim odbywały się z udziałem najwyższych władz Państwowych – Pana Prezydenta, Pani Premier, członków Rządu i Parlamentu.

Po powrocie z uroczystości pożegnaliśmy się z kolegami z Gdańska dziękując im za gościnę i zorganizowanie naszego spotkania, by po śniadaniu pojechać do domów. 🇵🇱

Henryk Kleczkowski



NOWA
STRONA INTERNETOWA
KSPCH NSZZ „Solidarność”

www.spch-solidarnosc.pl

Znajdziecie tam bieżące informacje
oraz miesięcznik
„Solidarność Polskiej Chemii”

Wartę o godzinie 1200 rozpoczęła organizacja Międzyzakładowa PGNiG SA Oddział Sanok w składzie dwuosobowym - przewodniczący Zygmunt Sobka wraz z małżonką Danutą.

Zostali oni zmienieni przez czteroosobową jasielską grupę reprezentującą dwie organizacje tj. Komisję Podzakładową Exa-lo Drilling Centrum Jasło - przewodniczący Bolesław Potyrała będący równocześnie przewodniczącym Krajowej Sekcji GNiG wraz z bratem Kazimierzem a także Komisję Podzakładową z PSG Zakład Jasło reprezentowaną przez kolegę Kazimierza Krzanowskiego z synem Mateuszem.

Po północy zmianę przejęła grupa z Komisji Podzakładowej w PSG Oddział Wrocław w poniższym składzie osobowym - Jarosław Franieczek, Bogumiła Grendysz, Ryszard Bałtarowicz, Krzysztof Pawlik, Jolanta Pawlik i Adam Urban.

Od godziny 6 rano Wartę przy grobie pełnili przedstawiciele Komisji Międzyzakładowej PGNiG SA z Centrali Spółki z udziałem przewodniczącego Zenona Gontarza, Andrzeja Mazurka z żoną Małgorzatą a także Dominik Kozaczka.

Ostatnia grupa w godzinach od 9 do 12 reprezentowała Komisję Podzakładową ze Spółki Gaz-System Oddział Rębelszczyzna w osobach - przewodniczący Jarosław Tyszkowski z żoną Anną, Dariusz Sobkiewicz i Leszek Klimiuk.

Uczestnicy dodatkowo wykonywali prace pielęgnacyjne i porządkowe wokół kościoła oraz podlali kwiaty przed kościołem.

Udział w warcie jest niezwykle przyjemnym przeżyciem szczególnie w okresie nocnym gdzie w spokoju można zatopić się w modlitewnych rozmyślaniach dając świadectwo wiary.

Wszystkim uczestnikom serdecznie dziękują: przewodniczący Krajowego Sekretariatu Przemysłu Chemicznego Mirosław Miara i Krajowej Sekcji GNiG Bolesław Potyrała, którzy już dziś zapraszają przedstawicieli Sekretariatu na kolejne warty. ■ **Mirosław Miara**

Krajowa Sekcja Górnictwa Naftowego i Gazownictwa pełniła Wartę przy grobie naszego Patrona

W dniach 2 i 3 września 2016 roku przedstawiciele Krajowej Sekcji Górnictwa Naftowego i Gazownictwa pełnili Wartę przy grobie bl. Ks. Jerzego Popiełuszki.



Praca jest podstawowym i najważniejszym źródłem bogactwa, siły, a w konsekwencji także niezależności każdego narodu - napisał do uczestników 34. Ogólnopolskiej Pielgrzymki Ludzi Pracy Jasnej Górze prezydent Andrzej Duda.

Szef Solidarności Piotr Duda po raz kolejny apelował o ograniczenie handlu w niedzielę. Ten dzień powinien być dla Boga i rodziny - przekonywał. W pielgrzymce brało udział 25 tys. osób.

Od 34 lat związkowcy z Solidarności pielgrzymują w trzecią niedzielę września na Jasną Górę, by modlić się w intencji Ojczyzny i ludzi pracy. Głównym punktem 34. Pielgrzymki Ludzi Pracy była uroczysta suma, której na jasnogórskim szczycie przewodniczył metropolita wrocławski abp Józef Kupny, krajowy duszpasterz ludzi pracy.

W przesłaniu do uczestników, odczytanym tuż przed mszą, prezydent Andrzej Duda napisał, że choć niezbyt często podkreśla się zasługi ludzi pracy, to głównie na ich barkach spoczywa pomyślność Ojczyzny. To przede wszystkim ludzie, ich uzdolnienia, gospodarność, umiejętności życia we wspólnocie są największym bogactwem i największym atutem każdego państwa - przekonywał. To ludzka praca jest podstawowym i najważniejszym źródłem bogactwa, siły, a w konsekwencji także niezależności każdego narodu - wskazał prezydent i dodał, że Polacy słyną ze swej pracowitości i umiłowania wolności. Te dwa dążenia idą ze sobą w parze, nawzajem się wzmacniają - podkreślił prezydent Duda, przypominając wydarzenia z dalszej i bliższej historii.

Prezydent napisał też, że silna polska gospodarka, połączona więzami współpracy z gospodarkami sojuszników, „to największa gwarancja naszego bezpieczeństwa narodowego, naszej niepodległości, zachowania naszego tysiącletniego dziedzictwa wiary i tradycji wolności i solidarności”. Uczestnikom pielgrzymki życzył, by odczuwali radość i poczucie dumy ze wspólnego budowania Polski, „która jest wolna i zamożna wolnością i zamożnością swoich obywateli”.

Przewodniczący Solidarności Piotr Duda, który przemawiał do pielgrzymów tuż przed mszą, mówił m.in. o konieczności ograniczenia handlu w niedzielę. Podkreślił, że dla związkowców i wszystkich chrześcijan ten dzień jest bardzo ważną wartością. Niestety, dzisiaj wielu członków naszego związku, ale także wielu pracowników, a także całe rodziny chciałyby być z nami tutaj, na tej pielgrzymce, ale muszą być w pracy, tylko dlatego, że przez ostatnie 27 lat transformacji wszystkie wartości wywróciły nam się — podkreślił. Dzisiaj walczymy, aby na nowo przywrócić tę godność pracownikowi, aby tam, gdzie nie ma potrzeby, zaznaczyć potrzeby, ograniczać ten handel w niedzielę, aby niedziela była dla Boga i dla rodziny — wskazał Duda. Dlatego - tłumaczył - jego związek złożył w parlamencie obywatelski projekt ustawy

Piotr Duda na Jasnej Górze: „Walczymy, aby na nowo przywrócić godność pracownikowi”.

18 września -coroczna Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasnej Górze. Widoczne były sztandary i transparenty organizacji związkowych zrzeszonych w Krajowym Sekretariacie Przemysłu Chemicznego. Miedzy innymi warszawskiej Polfy i Zakładów Azotowych Puławy.



sprawie ograniczenia handlu w niedzielę, pod którym podpisało się pół miliona osób.

Szef Solidarności pozytywnie wypowiadał się na temat dialogu społecznego z obecnym rządem, który - jak ocenił - stara się rozumieć bardzo ważne sprawy pracownicze. „Mamy prezydenta, który widzi także podmiotowość i godność ludzkiej pracy i w każdym swoim wystąpieniu stara się o tym mówić” - powiedział Duda. Przypomniał m.in. o podwyższeniu minimalnego wynagrodzenia i planach przywrócenia poprzedniego wieku emerytalnego. Uczestników pielgrzymki powitał przeor Jasnej Góry o. Marian Waligóra. - Jesteście ludźmi często ciężkiej pracy, ale swój wysiłek odnosicie do Boga, pamiętacie, że praca jest drogą korzystania z tych darów, jakie dał nam sam Stwórca. Od was uczy-

my się tej pięknej postawy czynienia sobie ziemi poddaną, ale z szacunkiem dla darów Nieba - powiedział.

Homilię wygłosił biskup pomocniczy diecezji radomskiej Piotr Turzyński, który mówił, że każdy człowiek tęskni za solidarnością. - Jest to tęsknota wpisana w ludzkie serce, stworzone na obraz i podobieństwo Boga, który jest wspólnotą. Tęsknota za solidarnością, widziana w innych ludziach to tęsknota za bliskością, zrozumieniem, wspólnotą - powiedział biskup. Przypomniał, że słowo „solidarność” zabrzmiało szczególnie mocno właśnie w Polsce i zostało usłyszane na całym świecie. Na nowo jakby odkryliśmy w słowniku chrześcijańskim słowo „solidarność” - bycie z człowiekiem, nie przeciwko - zaznaczył. ■

PAP/mall

Rada Krajowego Sekretariatu Przemysłu Chemicznego

W dniach 22-23.09.2016 r. w Tarnowie odbyło się posiedzenie Rady KSPCH NSZZ „Solidarność”. Pierwszego dnia miały miejsce obrady, zaś drugiego dnia Przewodniczący NSZZ Solidarność w Grupie Azoty S. A. – Tadeusz Szumlański zorganizował spotkanie z Wiceprezesem – Witoldem Szczypińskim oraz Członkiem Zarządu – Arturem Kopciem. Spotkanie było połączone ze zwiedzaniem zakładu.

Przewodniczący Mirosław Miara przeszedł do omówienia programu Jubileuszowego kongresu KSPCH, który odbędzie się we Wrocławiu w dniach 24-26 października 2016 r.

Pierwszy dzień rozpocznie się mszą świętą w kościele związanym swoją historią z NSZZ „Solidarność”. Mszę uświetnią Poczty Sztandarowe KS GNiG, KZ NSZZ „S” w Michelin Polska S.A., KZ NSZZ „S” w Grupie Azoty S.A. oraz sztandar KZ NSZZ „S” Zakładów Porcelany „Ćmielów”.

Po mszy św. wszyscy udadzą się do hotelu, gdzie po zameldowaniu będzie można dokonać rejestracji – podpisać na liście obecności, odebrać identyfikator, materiałów promocyjnych (torba, teczka, notes, długopis, kalendarz, pen-drive). Przed salą konferencyjną będą rozstawione stoiska firm przedstawiających swoje oferty m.in. biuro podróży, sieć hoteli. Oferta ze strony KSPCH jest bezpłatna i ma na celu urozmaicenie czasu w trakcie przerw w spotkaniu. Z propozycją zaproszenia IPN Wrocław wyszedł Michał Orlicz, który ma się także dowiedzieć czy IPN byłby zainteresowany propozycją.

Swoją obecność z gości zagranicznych potwierdził Sylvain Lefebvre, Alfons de Potter, przedstawiciele związku z Rumunii, zaś z polskich gości zgłosił się Tomasz Zieliński (PIPC), Jan Świątek (Związek Pracodawców „Polskie Szkło”), Janusz Turski (Stowarzyszenie Papierników Polskich) oraz Przedstawiciel Polskiego Związku Pracodawców Przemysłu Farmaceutycznego. Obecny chociaż spóźniony będzie również Piotr Duda. W kongresie będą uczestniczyli Bogdan Kubiak oraz przewodniczący czterech sekretariatów przemysłowych.

Kolejnym tematem do dyskusji był wybór konferansjera na I i II dzień kongresu. Przewodniczący zaproponował dwóch kandydatów: Jacka Żórawskiego - Przewodniczącego Regionu z Torunia, Delegata KSPCH lub Radosława Mechlińskiego - Zastępcę Przewodniczącego Regionu Dolny Śląsk. Stwierdzono, że wyboru dokona Przewodniczący po odbyciu rozmów z kandydatami, biorąc pod uwagę ich dyspozycyjność.

Pierwszy dzień rozpocznie się hymnem „Solidarności”. Dalsze wydarzenia zostaną poprzedzone minutą ciszy, którą zostanie uczczona pamięć o zmarłych kolegach i koleżankach związanych z KSPCH. Następnie konferansjer powita zaproszonych gości i zostanie wyświetlony krótki film promujący Wrocław. Na ten dzień zostało zaplanowane także sprawozdanie Przewodniczącego z działalności sekretariatu oraz wystąpienia gości. Ważnym punktem tego dnia będzie wręczenie medali „Zasłużony dla Krajowego Sekretariatu Przemysłu Chemicznego NSZZ „Solidarność” oraz wykonanie zdjęć odznaczonych. Na zakończenie obrady wystąpi z patriotycznymi piosenkami dziecięcy zespół z wrocławskiej szkoły podstawowej.

Drugiego dnia odbędą się dwie konferencje, pierwszą będzie konferencja pt. „Przemysł Chemiczny – wyzwania i bariery”, na której w roli moderatora wystąpi redaktor Tygodnika „Solidarność” – Krzysztof Świątek. W debacie wezmą udział pracodawcy oraz przedstawiciele związków pracodawców. Drugą z konferencji „Układy Branżowe podstawową formą dialogu społecznego”, zostanie poprowadzona przez Sławomira



Adamczyka z Działu Branżowego KK. Gośćmi konferencji będą: prof. Juliusz Gardawski, Tomasz Wójcik, Katarzyna Balsam – Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Po obiedzie autobusem podstawionym pod hotel wszyscy uczestnicy zostaną przewiezieni do Hydropolis (muzeum wody), a później do ZOO, gdzie zwiedzimy Afrykarium. Na terenie ZOO w restauracji odbędzie się uroczysta kolacja połączona z występem zespołu. Kolejny, ostatni już dzień będzie częścią roboczą kongresu w której nie uczestniczą już goście. Podczas obrad kongresu konieczne jest dokonanie zmian w regulaminie KSPCH, których wymaga Krajowa Komisja Rewizyjna. Dodatkową propozycją zmiany w regulaminie jest zapis dotyczący częstotliwości posiedzeń Rady z czterech w roku na co najmniej trzy. Zmiana wynika z coraz częstszych problemów z zebraniem kworum oraz problemami z finansowaniem wyjazdów członków rady. Zapis ten nie określa maksymalnej liczby spotkań.

Oprócz tego zostaną przedstawione do uchwalenia stanowiska oraz ponowne zatwierdzenie uchwały dotyczącej wysokości oraz terminu płatności składek (pierwsza uchwała została zgubiona). Wszystkie dokumenty zostały odczytane, a zawnioskowane zmiany zatwierdzone.

Przewodniczący Mirosław Miara pogratulował Sławomirowi Bezarze wyboru na Przewodniczącego Krajowej Sekcji Przemysłu Chemicznego.

Sławomir jako przewodniczący sekcji stał się członkiem Rady KSPCH.

W związku ze śmiercią poprzedniego przewodniczącego sekcji Tomasza Podlaska przeprowadzono głosowanie na członka Prezydium KSPCH.

Głosowanie przebiegło sprawnie, jednogłośnie na nowego członka Prezydium Rady został wybrany Sławomir Bezara.

Następnie Rada KSPCH NSZZ „Solidarność” podjęła uchwałę w sprawie przyznania medali ZASŁUŻONY DLA KRAJOWEGO SEKRETARIATU PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”.

Mirosław Miara przedstawił obecnym przebieg spotkania przedstawicieli KK (S. Adamczyk; K. Zimmer Drabczyk) oraz Biura Ekspertskiego Dialogu i Polityki Społecznej, na którym dyskutowano na temat przebiegu zdarzeń dotyczących procedowania ustawy o Prawie Wodnym. Rząd jest zmuszony do natychmiastowego wprowadzenia wymienionych uregulowań ze względu na

wyrok Trybunału Międzynarodowego, nakazujący nam dokonanie tych uregulowań. Dyrektywa UE zmusza Rząd do znacznego wzrostu cen za wodę - zwłoka z wprowadzeniem zmian może skutkować karą dla Polski.

Przedstawiciele Sekretariatów podkreślali wielokrotnie, że projekt ustawy zawiera przede wszystkim zbyt wysokie stawki opłat, co może doprowadzić w niektórych przypadkach

do likwidacji firm. W chwili obecnej nie ma jeszcze ostatecznej wersji ustawy, lecz wiadomo, że kolejne projekty zmian znacząco obniżyły początkowo proponowane stawki za wodę.

20 lipca w Dusznikach-Zdrój odbyło się Zgromadzenie Fundatorów Fundacji Kształcenia Zawodowego i Międzykulturowego „Faveo”. Obrady odbyły się w Sanatorium Uzdrowskim „Chemicz”. Działalność Faveo głównie opierała się na projektach Unii Europejskiej o które jest coraz trudniej. Kończą się również możliwości pomocy finansowej głównego fundatora czyli QFC, ta organizacja stworzona przez niemieckie związki zawodowe IG BCE, również boryka się z trudnościami finansowymi. W przyszłym roku obrady fundacji odbędą się w maju w Warszawie i gospodarzem będzie nasz Sekretariat.

We wrześniu w MSP, odbyło się spotkanie z Ministrem Pawłem Gruzą. Spotkanie było zorganizowane z inicjatywy Pana Ministra, który okazał się otwartym na rozmowy.

Przewodniczący wziął udział corocznie organizowanej imprezie o nazwie Dzień Ceramika, która jest świętem organizowanym przez Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność” z Ćmielowa.

W sierpniu wznowiono pracę zespołów trójstronnych. Przewodniczący był obecny na spotkaniu zespołu ds. farmacji, na którym omawiano listę leków 75+. Była ona satysfakcją- 

 nująca z wyjątkiem insuliny produkowanej przez Polfę Tarchomin której na niej nie umieszczono. Ma być przedstawiona korekta listy.

W sierpniu odbyło się także posiedzenie KS Przemysłu Naftowego, które było połączone z obchodami „Solidarności” w Gdańsku oraz z spotkaniem z prezesem firmy LOTOS.

Mirosław Miara podziękował KS GNiG za pełnienie warty przy grobie ks. Jerzego Popiełuszki.

We wrześniu Przewodniczący wziął udział w Walnym Zebraniu Delegatów Organizacji Związkowej w Polskiej Spółce Gazownictwa organizowanym w miejscowości Fojutowo.

Przewodniczący zdał także relację ze spotkania, którego częściowo był organizatorem. Było to spotkanie z parlamentarzystami ze Słowacji, które odbyło się początkowo w siedzibie KK w Warszawie, zaś później goście wzięli udział w obradach Podzespołu Parlamentarnego polityki i kultury prorodzinnej Sejmu RP.

Przewodniczący poinformował obecnych, że na ostatnich obradach KK głównym tematem rozmów była akcja ograniczenia handlu w niedzielę. Podano ilość zebranych podpisów w poszczególnych Regionach w procentach do ilości członków w Regionie. W akcję zbierania podpisów włączył się także Kościół. W dyskusji na ten temat okazało się, że wbrew oczekiwaniom, nasze społeczeństwo niechętnie uczestniczy w tej akcji.

Mirosław Miara pokazał obecnym jak będzie wyglądała nowa formuła Tygodnika „Solidarność” przekazując do przejrzania poglądowe wydanie nowej wersji czasopisma.

Na posiedzeniu KK poruszono także temat likwidacji Zakładów gazowniczych Polskiej Spółki Gazownictwa, zgłosił go członek KK – Romuald Jewuła. Romuald zreferował w swoim wystąpieniu temat negocjacji porozumienia ZZ z Zarządem Spółki. Zwrócił uwagę na ogromną presję na związkowców z „S” związaną z podpisaniem porozumienia, wyraził swój niepokój co do zmian w strukturze Spółki, poinformował o likwidacji firm. Poprosił KK o wsparcie w celu zorganizowania spotkania z Ministrem Tchórzewskim aby przekonać go do wycofania się z planowanych zmian w strukturze PSG. Po wystąpieniu Romualda odbyła się dyskusja. Przewodniczący Piotr Duda podsumował, że skoro Organizacja Związkowa demokratycznie zagłosowała za projektem, to KK nie ma w tym temacie nic do zrobienia. Romuald na koniec wyraził swoje niezadowolone z decyzji KK, tzn. że nie otrzyma wsparcia i na tym punkt zakończono. Nasz Sekretariat praktycznie nie był zaangażowany w proces negocjacji, ponieważ Organizacja Związkowa negocjowała sama.

Bolesław Potyrała rozpoczął omówienie sytuacji KS GNiG od Polskiej Spółki Gazownictwa. Ostatnie posiedzenie w Jadwisinie, było zakończeniem negocjacji Programu Zmian Struktury Organizacyjnej. Nowi prezesi zaproponowali zmiany w funkcjonowaniu całej spółki. Odstąpili od drastycznego programu oszczędności pokazując, że podobne efekty można osiągnąć przez dokonanie inwestycji np. budowanie gazociągów. Wprowadzono nowy trzyszczeblowy sposób organizacji. Nowym pomysłem było stworzenie z 6 oddziałów 17 zakładów gazownictwa z uwagi na to, że przewidywana jest zmiana w województwach. Pojawił się problem, ponieważ wykluczało to zakłady między innymi w Tarnowie, Radomiu i Krakowie, co Romu-

ald Jewuła poruszał na spotkaniu KK. Komisja Zakładowa pracowała w trzech zespołach problemowych i ostatecznie większością głosów przyjęła program. Także WZD w Fojutowie w pytaniach do Prezesa zaakceptowało dokonane zmiany.

W Exalo wydano regulamin zwolnień grupowych przez pracodawcę. Do zwolnienia jest 895 osób z 2700 zatrudnionych. Trzy organizacje związkowe wstąpiły w spór zbiorowy. Podpisano zakończenie sporu i PDO, które było dosyć skromne. Do dobrowolnego odejścia zgłosiło się, ponad 180 pracowników co zmniejszy liczbę osób typowanych do zwolnienia.

W Geofizyce Kraków trwa spór zbiorowy, realizowany jest proces likwidacji spółki, dokonano dodatkowego odpisu na ZFŚS w kwocie 1 mln zł, niestety pomimo wystąpienia ZZ i Sekcji PGNiG nie wsparł finansowo zwalnianych pracowników. Na rynku pozostanie Geofizyka Toruń która likwidowany majątek może odkupić.

W innych spółkach wcale nie jest lepsza sytuacja PGNiG OD – był spór zbiorowy, w PGNiG prezes samodzielnie podejmuje decyzje płacowe bez uzgodnień ze ZZ, dlatego też Bolesław Potyrała wyraził nadzieję na zmianę obecnego zarządu PGNiG, któremu kończy się kadencja, któremu nie zależy na współpracy ze związkami, a jego myślenie globalne nie jest dobre dla firmy a być może tylko dla wyeliminowania Gazpromu z Polski.

Marek Ziarkowski omówił sytuację w Krajowej Sekcji Pracowników Przemysłu Papierniczego rozpoczynając informacją o zakończeniu negocjacji oraz stabilności zatrudnienia. W firmie Logistika i Magazynowanie działającej na terenie IP Kwidzyn trwał spór zbiorowy, który zakończono referendum strajkowym. W przemyśle papierniczym wzrósł procent wypadków podczas pracy, co owocuje wprowadzaniem zmian dot. bezpieczeństwa pracy. Rolą związków jest dbanie o to aby przepisy były tworzone w sposób racjonalny. Marek poinformował o malejącym popycie na papier, zwłaszcza gazetowy. Kolejnym problemem jest wspominana wcześniej zmiana w prawie wodnym, która powodując wzrost cen bardzo obciąży przemysł papierniczy, który ze względu na drogi surowiec oraz obostrzenia klimatyczne ma spore koszty.

Arkadiusz Karaszewski omówił sytuację w Krajowej Sekcji Przemysłu Naftowego rozpoczynając od informacji o dzieleniu, przekształcaniu spółek, co powoduje ubywanie członków związków. Arek podzielił się także, informacją z firmy w której jest przewodniczącym związku – PERN’ie, w której to pracodawca rozpoczął wprowadzanie zmian w strukturze organizacyjnej. Pracodawca chce zaakceptowania zapisu do regulaminu, który mówi o wprowadzaniu/dokonaniu zmian zakresu obowiązków danych komórek organizacyjnych, poprzez zarządzenia wewnętrzne bez zasięgnięcia opinii rady pracowników i zgody rady nadzorczej. Pracodawca stwierdził, że wypowie umowy o pracę wszystkim kierownikom i rozpisze na testanowiska konkursy. Stworzono pismo opisujące zachowanie pracodawcy, które skierowano do Pani Premier, Ministra Namieskiego, posłów, Przewodniczących związków NSZZ „Solidarność” i OPZZ. Wszystkie działania skierowane są w stronę sporu zbiorowego.

Rada KSPCH jednogłośnie przyjęła stanowisko popierające działania Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w PERN.

Omówieniem sytuacji w Krajowej Sekcji Przemysłu Chemicznego zajął się nowo wybrany prze-

wodniczący Sławomir Bezara. W dniu 21 września odbyło się WZD Krajowej Sekcji Przemysłu Chemicznego, które oprócz wyboru przewodniczącego nie zmieniło składu rady. Przechodząc do omawiania poszczególnych firm, poinformował o poprawie sytuacji w zakładach Synthos. W Dębicy podpisano PDO na 3 lata. W porównaniu do poprzednich lat wzrost płac wyniósł 4,5%.

Krzysztof Zieliński omówił sytuację w Grupie Azoty Police. Wszyscy zmęczeni są zamieszaniami politycznym wokół Grupy Azoty. Azoty Puławy podpisały bardzo dobre porozumienie z odchodzącym Prezesem Grupy Azoty. Krzysztof z żalem poinformował o zająciu jakie miało miejsce w Szczecinie podczas obchodów Solidarności, mianowicie o nieobecności Przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Piotra Dudy.

Tadeusz Szumlański wypowiedział się na temat sytuacji w Grupie Azoty S.A. – Tarnów. Obecnie zarząd grupy wprowadza zmiany organizacyjne, które poprawią konsolidację i synergię w Grupie Azoty. Większym problemem dla związku jest sytuacja jaka panuje w spółkach sprywatyzowanych przez poprzedników. W spółce ZBACH której właścicielem jest Chemoserwis Dwory od miesiąca mają pracownicy wynagrodzenia otrzymują nieterminowo, w ocenie związku może dojść do upadłości spółki a pracę straci 140 pracowników.

Irenesz Besser omówił sytuację w Krajowej Sekcji Ceramików i Szklarzy. Prawdopodobnie do sekcji dołączy nowa organizacja z Nordglass Kalisz. Trwają prace nad przyłączeniem innych sekcji, największy opór jest ze strony organizacji w Krośnie, która ze względu na zbyt dużą składkę afiliacyjną nie chce dołączyć do sekretariatu. W Isover od czerwca prowadzony jest spór zbiorowy, który przechodzi do kolejnego etapu. Spór jest wynikiem zmiany z 12. godzinnego czasu pracy na 8. godzinny, czego nie akceptują pracownicy.

Mirek Rogoziński poinformował o prowadzeniu negocjacji porozumienia płacowego w swojej organizacji po połączeniu zakładów w Ćmielowie i Chodzieży.

Mirosław Miara przedstawił sytuację w Krajowej Sekcji Pracowników Przemysłu Farmaceutycznego, która już niedługo będzie miała WZD. Złą informacją jest likwidacja firmy Baxter z Lublina o której zamknięciu zdecydował amerykański właściciel. Pozytywną zmianą jest dołączenie do sekcji organizacji z firm: AstraZeneca i Herbol Lublin S. A.

Bolesław Potyrała zdał relację z prac Komisji Statutowej, która zakończyła pracę nad zmianami w statucie. Zostało jeszcze kilka kwestii, które zostaną poddane dyskusji na zjeździe krajowym: struktura związku- federacja, czy konfederacja; rejestracja w KRS (omówienie przez prawników). Po dyskusji będzie przeprowadzone głosowanie sondażowe, które będzie stanowiło wytyczną dla dalszych prac Komisji Statutowej na kolejny zjazd wyborczy. Tematem, który ma być poruszony jest także sposób podziału składki oraz osobowości prawnej sekcji czemu większość jest przeciwna oraz wydłużenie kadencji przewodniczącego do 5 lat, ale ograniczenie do dwóch kadencji. Chciano usunąć z programu rozmów tematy poruszające dwutorowość wyborów, obligatoryjność przynależności organizacji związkowych do sekcji, jednak udało się je utrzymać. Ankieta, która była zaplanowana nie zostanie przeprowadzona, ponieważ jej stworzenie bez wcześniejszej dyskusji nie ma sensu.  Sandra Domagala



Jeśli skutek nagłego zdarzenia wywołanego przyczyną zewnętrzną powodującego uraz, które nastąpiło w związku z pracą, pracownik doznał uszczerbku na zdrowiu, należy mu się jednorazowe odszkodowanie z ZUS. Również sprawca szkody lub jego ubezpieczyciel zobowiązani są do zapłaty stosownego odszkodowania i zadośćuczynienia, niezależnie od wypłaconego świadczenia z ZUS.

Jednorazowe odszkodowanie z ZUS. A co z OC?

Poszkodowanym przysługują świadczenia zarówno z ubezpieczenia społecznego, jak również z ubezpieczenia gospodarczego. Fakt, że poszkodowany otrzyma świadczenie z ZUS, nie zwalnia z obowiązku spełnienia roszczenia objętego obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadacza pojazdu (tzw. OC komunikacyjnym) wyrządzającego szkodę.

Przykład:

Aby łatwiej zrozumieć istotę poruszonego zagadnienia wyobraźmy sobie sytuację, w której pani Zofia, prowadząca działalność gospodarczą (sklep odzieżowy) jest jednocześnie ekspedientką, zaopatrzeniowcem i pracodawcą.

Pewnego dnia, jadąc z towarem do swojego sklepu, uczestniczy w wypadku komunikacyjnym, wskutek którego doznaje licznych obrażeń ciała. Sprawca zdarzenia zostaje ukarany, a poszkodowana przez cztery tygodnie pozostaje niezdolna do pracy.

W przedstawionej sytuacji pani Zofii zostanie wypłacone świadczenie zarówno z ubezpieczenia społecznego, jak również z ubezpieczenia OC pojazdu sprawcy – pod warunkiem, że zgłosi zaistniałe zdarzenie i przedstawi stosowne dokumenty. Jeśli poszkodowana posiada dodatkowe ubezpieczenia osobowe (np. ubezpieczenie na życie) i zaistniała szkoda objęta jest umową ubezpieczenia – wówczas równolegle może otrzymać odszkodowanie także z tego ubezpieczenia (zwanego potocznie NW).

Od czego zacząć?

Zawiadomienie ZUS o wypadku powinno zostać zgłoszone odpowiednim podmiotom niezwłocznie, choć nie jest to obwarowane żadnym terminem skutkującym wygaśnięciem uprawnienia do otrzymania odszkodowania. Jeśli osobą zgłaszającą jest pracownik, wówczas pracodawca bezpośrednio po otrzymaniu informacji jest zobowiązany do powołania zespołu wypadkowego, który powinien niezwłocznie przystąpić do ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku oraz ustalenia czy wypadek pozostaje w związku z pracą. Zespół ten, w terminie do 14 dni od uzyskania zawiado-

mienia, sporządza protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy. Osoby niebędące pracownikami, które w okresie ubezpieczenia wypadkowego z danego tytułu uległy wypadkowi, zgłaszają wypadek odpowiednim podmiotom, które ustalają okoliczności i przyczyny wypadku. W przypadku osób prowadzących działalność gospodarczą, takim podmiotem będzie właściwy oddział ZUS.

Pamiętaj:

Za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą podczas lub w związku z:

- wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności albo poleceń przełożonych,
- wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy nawet bez polecenia,
- w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Podstawa prawna:

art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2009 r. nr 167, poz. 1322 ze zm.)

Ustawa zawiera legalną definicję stałego uszczerbku na zdrowiu (czyli naruszenia sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu nie-ropujące poprawy) oraz długotrwałego uszczerbku na zdrowiu (czyli naruszenia sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu na okres przekraczający 6 miesięcy, mogące ulec poprawie). Stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu oraz jego związek z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową ustala lekarz orzecznik lub komisja lekarska (po zakończeniu leczenia i rehabilitacji).

Decyzję o przyznaniu lub odmowie oraz wysokości jednorazowego odszkodowania

podejmuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych, na wniosek ubezpieczonego, w terminie 14 dni od:

- otrzymania orzeczenia lekarza orzecznika lub komisji lekarskiej,
- wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Jednorazowe odszkodowanie przysługuje w wysokości 20 proc. przeciętnego wynagrodzenia za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, co oznacza, że kwota ta zmienia się raz w roku i nowe stawki obowiązują od 1 kwietnia danego roku do 31 marca roku następnego. Obecnie kwota ta wynosi 757 złotych.

A co z ubezpieczeniem OC sprawcy?

Niezależnie od tego, zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego, pani Zofii przysługują odrębne roszczenia wobec sprawcy lub jego ubezpieczyciela o zapłatę odszkodowania z tytułu poniesionych strat związanych z przedmiotową szkodą (m.in. zwrot kosztów leczenia, utraconych zarobków, dodatkowej opieki, transportu poszkodowanej etc.) oraz o zapłatę zadośćuczynienia, stanowiącego rekompensatę doznanego przez poszkodowaną bólu i cierpienia.

Pamiętaj:

Przepisy prawa nie dają podstawy prawnej nakazującej zaliczanie świadczenia z ubezpieczenia społecznego (ZUS, KRUS) na poczet zadośćuczynienia czy też odszkodowania, przyznawanych na podstawie art. 445 k.c.

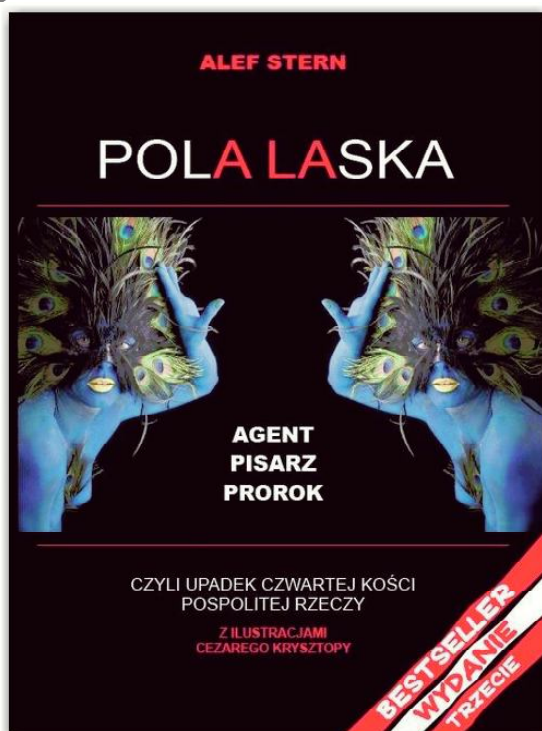
Orzecznictwo:

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2004 roku, sygn.akt II CK 376/02.

Sam fakt uzyskania przez osobę poszkodowaną świadczenia z ZUS nie zwalnia sprawcy lub jego ubezpieczyciela z obowiązku wypłaty stosownych świadczeń z OC pojazdu sprawcy. ■

Autor/Źródło:

Marta Izdebska specjalista ds. szkód osobowych w GDPM / [serwis prawa.pl](#)



„Pola Laska”. Przyszła na świat 4 czerwca 1989 roku. Jej narodziny ogłoszono w Telewizji Polskiej. Jej ojcem był PRL, a matką II RP.

Alef Stern w oniryczno-alegorycznej opowieści przedstawia najnowszą historię III Rzeczypospolitej. „Pola Laska” jest lirycznym pamfletem na polską klasę polityczną nazywaną pseudoeleciną oraz na polskie społeczeństwo spędzające 6 godzin dziennie przed telewizorem, dające się omamiać gadającym „mądrym” głowom.

To rozliczenie narodu przyszanego do cyca ekranu i pilota. Narodu karmionego bezmózgową papką, kształtującą jego poglądy o świecie, o kraju, o polityce i życiu.

Pola Laska, czyli upadek czwartej kości pospolitej rzeczy

Książka jest powieścią z pogranicza, bo „Pola Laska” od urodzenia cierpi na otwarte złamanie serca i borderline - nie tylko ze względu na swe geopolityczne położenie, ale przede wszystkim na sytuację wewnętrzną, która przeszkadza jej w normalnym funkcjonowaniu.

ALEF STERN: „Pola Laska” powstawała parę lat. To był mój rozbrat z polityką i próba podsumowania tego czasu, 20 lat przemian. Surowego materiału uzbierało się jakieś 1500 stron maszynopisu. Napisałem „Polę” bo chciałem. To najlepsza odpowiedź. Chciałem napisać książkę, no i napisałem. Tekst tej książki to autorski wybór. Reszta pozostała w apokryfach, których pierwsze zapiski pochodzą z 1994 roku.

Słyszałem, że z tych stron wybrałeś tylko część. Zamierzasz kiedyś wydać te apokryfy?

A.S.: Układ książki to też wybór, ale zachęcam wszystkich czytelników do czytania od tyłu, wspan, wyrzykowo, na krzyż, wedle klucza stron parzystych jak i nieparzystych. Linearność i kolejność przeze mnie zaproponowana nie jest jedyną właściwą ścieżką. Każdy winien odkryć własną.

To właśnie sprawia czytelnikom największą trudność. Do tej pory nie było książek, które można było czytać w dowolnej kolejności. Jedynie „Gra w Klasy” Cortazara. W opinii paru osób znających się na literaturze przebił Cortazara tworząc dzieło jakiego Polska literatura jeszcze nie miała. Ale jest ciekawym zabiegiem, do tej pory nie było książek, które można było czytać w dowolnej kolejności. Ale jest mały problem, bo wielu ludzi tej książki nie rozumie.

A.S.: Książka nie jest prosta. Ale nie wszystko jest w życiu proste. A rzeczy wartościowe szczególnie wymagają wysił-

ku i czasu. Cieszy mnie to, że jestem porównywany do Cortazara, wolę to niż porównania do Palikota.

Czemu zdecydowałeś się i zgodziłeś się na III wydanie książki Pola Laska?

A.S.: Bo brakowało jej już na rynku. Wciąż odbieram e-maile od czytelników którzy tej książki poszukują w rozsądnych cenach, a nie po 100 zł za egzemplarz jak ma to miejsce na allegro. Do tego była okazja by dodać do książki wspaniałe rysunki Cezarego Krysztopy. I parę innych dodatkowych informacji.

Tak dobrze się sprzedaje od 10 kwietnia?

A.S.: W ciągu dwóch pierwszych miesięcy od premiery pierwszego wydania w 2009 roku książka doczekała się wyczerpania pierwszego nakładu, kilku dość rzeczowych recenzji, dwóch – może trzech – ostrych napaści i około dwóch setek wypowiedzi w komentarzach internautów. Dodruk rozszedł się również szybko.

Kiedy w 2010 roku powróciłem z podróży los, bóg, świat i ludzie zdecydowali inaczej. Wydarzył się nam 10 kwietnia. I książka zaczęła żyć swoim własnym życiem, głównie internetowym. Ponad 400 tysięcy pobranych nielegalnie plików musiało zrobić wrażenie na debiutującym rok wcześniej autorze. Do tego nominacja do nagrody literackiej Angelus, która notabene dzięki Smoleńskowi przeszła koło nosa. Wszystko to pokazywało, że istnieje na książkę zapotrzebowanie.

Czytelnicy dalej mogą sprawdzać przepowiednie Alefa Sterna i odcyfrowywać zawarte w książce tajemnice, łamać kod?

A.S.: Czytelnicy przede wszystkim mogą zacząć używać swojego umysłu. Radzę czytelnikom by nie sięgali po tą książkę bez

naprawdę prawdziwej potrzeby. Bo to nie jest książka dla wszystkich, tylko naprawdę dla ludzi wybranych. Jeśli już ktoś zdecyduje się czytać „Polę” to niech robi to w dzień kiedy jego rozum i wnikliwość sięgają dalej niż sięga codzienność i niech czyta to jak popadnie. Bo tylko dzięki temu znajdzie ślad, który pozwoli mu odnaleźć siebie.

Czyli w tej książce są ważniejsze rzeczy niż opisy katastrof i przepowiednie przyszłości?

A.S.: Tak im dłużej znam tą książkę, im dłużej ją sam studiuję tym więcej znajduję w niej tego, co zawarłem. Ja sam poznaje swoją książkę może to jest dziwne ale tak jest. Ta książka żyje. I pozwala czytelnikowi odnaleźć wydarzenia ze swego własnego życia. Wydaje mi się, że ta książka jest lustrem w którym warto się przejrzeć, można nawet rzec – to takie ABC, które pozwala na zmiany i na rozwój. Tak przy najmniej uważa wielu dotychczasowych czytelników, którzy zrozumieli, co jest dla nich istotne – właśnie dzięki „Poli Lasce”.

Powiedz coś o informacjach pojawiających się w różnych komentarzach, że w „Pola Laska” przewidywała nie tylko Smoleńsk, ale również katastrofę kolejową z przed tygodnia w Szczekocinach? Sprawa jest tym bardziej ciekawa, że pociągami mieli jechać Ziobro i Cymański o czym poinformował media Jacek Kurski.

A.S.: Nie lubię mówić o tragediach. Może innym razem.

Alef Stern jest autorem bestsellerowej powieści „Pola Laska” oraz powieści „Ostatni Lot Operacja K. Tom I” i „ZUKRYCIA”, Gazeta Warszawska objęła nad książkami patronat. Książki dostępne są m.in. w Polskiej Księgarni Narodowej.

narodowyszczecin.pl



W RAMACH PROTESTU AKTYWIŚCI KOD UŻYWAJĄ W TRAMWAJU POWSZECHNIE ZNANYCH WYRAŻEŃ NIEMIECKICH....

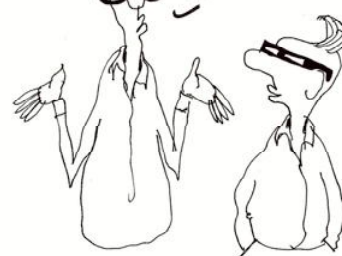


@deszczowy_tweet



Ty, jeśli Nowoczesna dotychczas nie miała programu, to na co ty właściwie głosowałaś?

Na złoje kaczekowi!



cezarz krzysztopa & cyutia katarzyna

Rozrywkowo

DONALD TUSK - CESARZ EUROPY



...że co?! że to jednak nie platforma zrobiła z nas dziadów ?!



SPCh

SOLIDARNOŚĆ

INDUSTRIAL

POLSKIEJ CHEMII

„SOLIDARNOŚĆ POLSKIEJ CHEMII”

Informator Krajowego Sekretariatu Przemysłu Chemicznego NSZZ „Solidarność”

01-207 Warszawa, ul. Karolkowa 22/24, tel: 226913575; kom: 785192803, e-mail: spch.solidarnosc@gmail.com

Redakcja i kolportaż: Michał Orlicz 58-505 Jelenia Góra 7, skr. poczt. 426,

tel. 508394879, e-mail: michal.orlicz@gmail.com

Współpraca: Ireneusz Besser, Henryk Kleczkowski, Mirosław Miara, Bolesław Potyrała, Marek Ziarkowski